ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. VII, 3 SECTIO H 1973

Instytut Ekonomii Politycznej i Planowania
Wydział Ekonomiczny UMCS

Andrzej PAKUŁA

Kierunki ewolucji struktury agrarnej gospodarstw chłopskich w rejonach uprzemysławianych (próba syntezy wyników badań)

Направления в эволюции аграрной структуры крестьянских хозяйств индустриализированных районов. Попытка синтеза результатов исследований

Evolution Directions in the Agrarian Structure of Peasant Farms in Industrialized Regions (An Attempt to Synthesize the Results of the Research)

Podejmując kwestię wpływu uprzemysławiania rejonu na strukturę agrarną warto zwrócić uwagę na wstępie, że większość wielkich ośrodków przemysłowych (Płock, Puławy, Konin, Koło, Turoszów, Tarnobrzeg, Legnicko-Głogowki Okręg Miedziowy itp.) ukształtowała się w okresie formowania i realizacji nowej polityki rolnej. Jest to okoliczność ważna, gdyż polityka ta siłą rzeczy wywrzeć musiała istotny wpływ na strukturę agrarną całego indywidualnego rolnictwa, w tym również interesujących nas rejonów. Uznanie trwałej pozycji indywidualnego gospodarstwa chłopskiego w strukturze ekonomicznej naszego rolnictwa i stworzenie warunków na kojarzenie zadań w dziedzinie wzrostu produkcji rolniczej z przeobrażeniem typu socjalistycznego na wsi stworzyło zupełnie nową sytuację, do której poszczególne grupy gospodarstw chłopskich zaczęły się dostosowywać. Chociaż zasady nowej polityki rolnej były jednakowe dla całego kraju, poszczególne rejony oraz grupy gospodarstsw dostosowywały się do tej sytuacji rozmaicie. Wniosek taki wynika z obserwacji i pobieżnej analizy zjawisk. Obecnie interesujące jest to, czy układ stosunków w rejonach intensywnie uprzemysławianych był na tyle specyficzny, że kreował swoisty model ewolucji strukturalnej rolnictwa, czy też przemiany następowały tam zgodnie z ogólnymi ten-

dencjami krajowymi. Jeżeli udałoby się wykryć tam pewne odrębności modelowe lub swoiste tendencje rozwojowe, byłby to dowód, że czynniki industrialne tworzą siły strukturotwórcze, przy czym niezbędne stałoby się stworzenie odrębnych środków polityki ekonomicznej. Są podstawy do przypuszczeń, że w ewolucji struktury agrarnej w rejonach uprzemysławianych wystąpiły pewne elementy specyficzne. Wymagają one rozeznania i szczegółowej analizy. To właśnie stanowi przedmiot niniejszego opracowania.

Ziemia jest jednym z podstawowych warunków działalności w szeregu dziedzin wytwarzania, przede wszystkim zaś w rolnictwie. Oczywiście znaczenie ziemi jako powszechnego warunku pracy w poszczególnych działach gospodarki narodowej nie jest jednakowe (np. w rolnictwie i leśnictwie jest ona narzędziem produkcji). Marks wskazywał, że w wykorzystaniu bogactw naturalnych ziemia stanowi dla człowieka „pierwszą spiżarnię jego żywności" lub „pierwotny arsenał jego pracy". W innych dziedzinach działalności gospodarczej „ziemia działa tylko jako fundament, jako plac, jako przestrzenna baza operacyjna".[1]

Ziemia, którą rozporządza społeczeństwo, jest czynnikiem produkcji, ograniczonym zarówno pod względem powierzchni, jak i urodzajności. Procesy rozwoju ludności oraz związana z tym dynamiczna industrializacja i urbanizacja powodują, że zapotrzebowanie na ziemię do celów pozarolniczych przybrało tak wielkie rozmiary, że zagadnienie racjonalnego gospodarowania nią stało się istotnym problemem społecznym. Warto wskazać, że do 2000 r. program urbanizacji świata opracowany przez ekspertów ONZ przewiduje zajęcie 600—700 tys. km^2 pod zabudowę miast oraz około 200 tys. km^2 pod zabudowę wsi. Waga przedstawionego problemu jest ogromna. Świadczy o tym zainteresowanie, jakie wzbudza ono w skali międzynarodowej i krajowej.[2]

W większości krajów socjalistycznych problemy gospodarowania ziemią nie nabrały dotychczas takiej ostrości, jak w krajach kapitalistycznych wysoko rozwiniętych, niemniej są istotne i wymagają uregulowania. Zapotrzebowanie bowiem na ziemię do celów nierolniczych będzie rosło. Wskazuje na to przewidywany wzrost nakładów inwestycyjnych na industrializację, rozbudowę miast, budowę dróg (autostrad), zabudowę wiejską itp. W literaturze ekonomicznej coraz częściej podnoszone są głosy wskazujące na potrzebę opracowania metod skutecznej polityki racjonalnego gospodarowania ziemią na podstawie opracowanych planów. Podkreśla się jednocześnie, że polityka ta, jeśli ma być skuteczna, musi być

---

[1] K. Marks: *Kapitał*, t. III, cz. II, KiW, Warszawa 1959, s. 357.

[2] T. Siwek, A. Woś: *Problemy gospodarowania ziemią w warunkach przyśpieszonego wzrostu gospodarczego*, „Ekonomista" 1966, z. 3, s. 651—657.

prowadzona w oparciu o plany perspektywiczne, przewidujące rozmiary i kierunki zapotrzebowania wynikające z warunków, w jakich znajdzie się dany kraj czy region w przyszłości.[3]

Jednym z podstawowych problemów wiążących się z racjonalnym gospodarowaniem ziemią jest zagadnienie ceny ziemi jako jednego z wielu elementów kosztów podejmowanych przedsięwzięć gospodarczych. Ustalenie udziału ziemi w kosztach wywołało zasadniczą trudność, bowiem zgodnie z teorią, ziemia — podobnie jak i inne bogactwa naturalne w gospodarce socjalistycznej — nie ma wartości, a więc i ceny *sensu stricto*. Pogląd ten, przejęty w całej rozciągłości przez politykę gospodarczą, spowodował wiele skutków ujemnych, a zwłaszcza przyczynił się do marnotrawstwa ziemi. Ziemia była bowiem jedynym dobrem, które nic nie kosztowało. Ten stan rzeczy zmusza do rewizji dotychczasowych teoretycznych podstaw wyceny ziemi.[4] Chociaż ustalenie jednolitych teoretycznych podstaw wyceny ziemi i traktowanie jej jako elementu składowego rachunku ekonomicznego jest sprawą otwartą, należy przypuszczać, że waga sprawy doprowadzi do pozytywnego jej rozwiązania, ponieważ w Polsce ziemia nie jest w pełni znacjonalizowana ani wyłączona z obrotu rynkowego.

W Polsce, podobnie zresztą jak i w innych krajach, dyskutuje się nad stworzeniem skutecznych barier hamujących nadmierne przejmowanie użytków rolnych na cele nierolnicze. F. Gliszczyński, J. Goryński i M. Kaczorowski podają, że w 1965 r. tereny zainwestowane zajmowały w Polsce 1250 tys. ha, tj. około 4% powierzchni kraju, w tym 340 tys. ha przypadało na tereny w miastach i osiedlach, 400 tys. ha na zabudowę wiejską oraz 510 tys. ha było pod kolejami i drogami poza osiedlami.[5]

Zasoby ziemi użytkowanej rolniczo przypadającej na jednego mieszkańca wykazują stałą tendencję malejącą. W 1948 r. przypadało około 8380 m^2, zaś w 1968 r. — 6200 m^2 na jednego mieszkańca Polski. Stan ten spowodowany jest wzrostem liczby ludności oraz powiększaniem się terenów zainwestowanych w wyniku rozbudowy przemysłu, budowy nowych dróg, miast i osiedli wiejskich.

Zmniejszanie się powierzchni użytków rolnych kompensowane jest wzrostem produkcji rolnej. F. Gliszczyński podaje, że spadkowi powierz-

---

[3] S. Ignar: *Problemy struktury agrarnej w planie perspektywicznym*, „Wieś Współczesna" 1970, z. 3, s. 10. Zob. *id.*: *Gospodarowanie ziemią*, „Ekonomista" 1967, z. 6, s. 1401—1417.

[4] H. Chołaj: *Cena ziemi w rachunku ekonomicznym*, PWE, Warszawa 1966; Ignar: *Gospodarowanie ziemią*; Siwek, Woś: *op. cit.*, s. 652.

[5] F. Gliszczyński, J. Goryński, M. Kaczorowski: *Polityka gospodarowania terenami inwestycyjnymi w Polsce* [w:] *Cena ziemi w rachunku ekonomicznym*, „Zeszyty Naukowe SGPiS" 1969, z. 72, ss. 129—165.

chni użytków rolnych na jednego mieszkańca o około 26% towarzyszył jednoczesny wzrost produkcji globalnej rolnictwa (w cenach porównywalnych) na 1 ha o około 75%.[6]

W toczącej się dyskusji spotyka się niekiedy głosy bagatelizujące to zagadnienie. Niektórzy autorzy uważają, że procent ziemi przejmowanej na cele nierolnicze jest stosunkowo niski, a jednocześnie tempo wzrostu produkcji rolnej z powodzeniem kompensuje ubytki gruntów rolniczych. Jakkolwiek procent terenów zainwestowanych jest u nas niski w porównaniu z inymi krajami (dla porównania wskaźnik ten w Anglii wynosi 7,2%) należy podkreślić, że same rozmiary zapotrzebowania nie wyczerpują zagadnienia. Łączy się z nim szereg dodatkowych problemów przestrzennych, ekonomicznych, socjologicznych i przyrodniczych, które rozszerzają jego zasięg. Zmniejszanie się zasobów ziemi użytkowanej rolniczo, przypadającej na jednego mieszkańca, i jednoczesny wzrost oraz zmiana struktury spożycia zmuszają do intensyfikacji produkcji rolnej, to zaś z kolei wymaga coraz wyższych nakładów. Wyrazem potrzeb w tym zakresie są najnowsze akty normatywne przewidujące duże zmiany w polityce gruntowej. Nowa polityka gruntowa sformułowana wspólnie przez KC PZPR oraz NK ZSL i ogłoszona w 1971 r. ma na celu ochronę użytków rolnych przejmowanych na cele pozarolnicze oraz jak najpełniejsze produkcyjne wykorzystanie ziemi użytkowanej rolniczo.[7]

Problem kształtowania się struktury agrarnej w rejonach uprzemysłowionych jest nierozerwalnie związany z koniecznością racjonalnego i oszczędnego gospodarowania ziemią. Racjonalizacja wykorzystania ziemi jest ogólnym problemem naszej gospodarki rolnej, ale w rejonach uprzemysłowionych specyficzne jest to, że mamy tu do czynienia z szybkim ubytkiem ogólnego areału ziemi użytkowanej rolniczo. Realizowane inwestycje przemysłowe pociągają za sobą zmiany w sposobie użytkowania ziemi, następuje przepływ ziemi użytkowanej dotychczas rolniczo do innych działów gospodarki narodowej. Oprócz terenów zajętych pod budowę zakładów przemysłowych czy eksploatację górniczą duże powierzchnie ziemi zajmuje się pod budownictwo mieszkaniowe, urządzenia komunalne, komunikacyjne itp. Przejmowanie terenów użytkowanych dotychczas rolniczo niszczy ich naturalne właściwości i strukturę fizyczną, a w następstwie tego ogranicza produkcyjną efektywność rolnictwa.

Zmiany w sposobach użytkowania ziemi w rejonach uprzemysławia-

---

[6] F. Gliszczyński: *Wpływ urbanizacji na wzrost terenów zainwestowanych a rozwój produkcji rolnej*, „Sprawy Mieszkaniowe" 1970, z. 3, s. 17.

[7] *Węzłowe problemy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—1975.* Referat Biura Politycznego na X Plenum KC PZPR wygłoszony przez Tow. Piotra Jaroszewicza. Zob. „Trybuna Ludu" z dn. 22 VI 1971 r.

nych mają nadto związek z rozmiarami migracji wahadłowej. Brak mieszkań w miastach zmusza wielu ludzi do pozostania na wsi i do dalekich niekiedy dojazdów do pracy. W Polsce nie wykształciły się na wzór innych krajów wysoko rozwiniętych suburbia, które — jak się twierdzi — są „sypialnią" wielkich aglomeracji miejskich. W związku z tym na wsi rozwija się budownictwo mieszkaniowe, które pochłania również znaczną powierzchnię ziemi użytkowanej rolniczo. Wzmożony ubytek ziem rolniczych jest więc konsekwencją niedorozwoju infrastruktury mieszkaniowej w miastach.

Struktura agrarna, istniejąca w początkowej fazie budowy zakładów w rejonach uprzemysławianych, była rezultatem długotrwałych procesów rozwojowych. Z jednej strony były to czynniki i warunki miejscowe związane z jakością gleb, osadnictwem, przeludnieniem itp., z drugiej zaś — czynniki natury bardziej ogólnej, jak prawidłowości rozwojowe w ramach różnych formacji społeczno-ekonomicznych, reforma rolna, rozbudowa przemysłu itp.[8] W większości badanych rejonów uprzemysławianych efektem tych procesów była z reguły rozdrobniona struktura agrarna, przy jednoczesnych dużych rezerwach siły roboczej. Nie ulega zatem wątpliwości, że inwestycje przemysłowe rozpoczęły proces zasadniczych przemian w poszczególnych rejonach. Ich oddziaływanie nie mogło ominąć również stosunków agrarnych, od których — jak wiadomo — zależą w dużym stopniu rozmiary i struktura produkcji rolniczej. Poznanie zatem zmian w strukturze agrarnej oraz ich kierunków ma istotne znaczenie dla świadomego kierowania produkcją w przyszłości.

Najpierw zajmiemy się ilościowymi efektami procesów, które zachodziły w strukturze agrarnej rejonów uprzemysławianych, bez wnikania w wewnętrzny mechanizm tych zmian i formy, w jakich one przebiegały. Podstawę materiałową stanowią wyniki badań przeprowadzonych wcześniej przez różnych autorów. Dotyczą one pierwszego etapu rozwoju gospodarczego rejonów uprzemysławianych, a więc obejmują okres od momentu lokalizacji poszczególnych obiektów inwestycyjnych do chwili oddania ich do eksploatacji. Cechą wspólną większości materiałów, jakimi dysponujemy, jest to, że ich autorzy badali zmiany w strukturze agrarnej niejako ewidencyjnie, nie uwzględniając mechanizmu tych zmian. Jednakże na ich podstawie można dziś wyrobić sobie pogląd o dynamice i mechanizmie interesujących nas przemian. Można też pokusić się o ujawnienie elementów wspólnych dla różnych rejonów, czego dotychczas nie dokonano.

Badania długofalowe nad przemianami struktury agrarnej (w oparciu

---

[8] F. Kolbusz: *Rozwój przemysłu a kształtowanie się struktury agrarnej wsi*, „Wieś Współczesna" 1964, z. 6, s. 57.

o ankiety) prowadzone są w zasadzie w trzech rejonach: tarnobrzeskim, płockim i puławskim. W pozostałych rejonach problematyka ta przedstawiana dotychczas była tylko na tle innych zagadnień, głównie dotyczących produkcji rolnej.

Rozpatrzmy kolejno kilka cech charakteryzujących strukturę agrarną w rejonach uprzemysławianych. Wyniki badań różnych autorów pozwalają na porównanie strutkury gospodarstw indywidualnych w latach 1960—1965. Pierwszym elementem wymagającym podkreślenia jest zwiększająca się liczba gospodarstw poniżej 5 ha. Analiza tych przeobrażeń pozwala na sformułowanie poglądu, że proces rozdrobnienia gospodarstw rolnych nie przebiegał jednakowo we wszystkich rejonach. Był on słabszy na terenach nie posiadających nadwyżek siły roboczej silniejszy natomiast w rejonach dysponujących dużymi rezerwami siły roboczej. Potwierdzenie tej tezy znajdujemy w badaniach przeprowadzonych w rejonie Puław, Płocka i Tarnobrzega. W Tarnobrzeskim Rejonie Siarkowym dominują gospodarstwa drobne (0,5—2 ha i 2—5 ha).[9] W okresie budowy Kombinatu Siarkowego (1958—1966) nastąpił tam wzrost liczby gospodarstw małych (2—7 ha) kosztem działek (do 2 ha) oraz gospodarstw większych (powyżej 7 ha), co dokumentują dane tab. 1.

Tab. 1. Ewolucja struktury obszarowej gospodarstw chłopskich w pow. Tarnobrzeg
The evolution of the acreage structure of peasant farms in the Tarnobrzeg district

Grupy obszarowe gospodarstw w ha	Rok		Procentowe zmiany w udziale poszczególnych grup obszarowych
	1958	1966	
do 0,5	14,3	12,6	— 1,7
0,5 — 2	35,4	35,4	— 0,1
2 — 5	42,6	44,6	+ 2,0
5 — 7	5,7	5,8	+ 0,1
7 — 10	1,5	1,3	— 0,2
powyżej 10	0,5	0,3	— 0,2

Źródło: F. Kolbusz: *Zmiany w strukturze agrarnej rejonu uprzemysławianego* [w:] *Rejony uprzemysławiane — problematyka i badania.* Materiały z Sympozjum zorganizowanego przez Komitet i Zakład Badań Rejonów Uprzemysławianych Polskiej Akademii Nauk, PWN, Warszawa 1971, s. 233—234.

Ewolucja struktury agrarnej nie jest tam więc korzystna, gdyż prowadzi do spadku liczby większych warsztatów produkcyjnych. Obserwa-

[9] F. Kolbusz: *Struktura agrarna wsi i kierunki jej przeobrażenia w Tarnobrzeskim Rejonie Przemysłowym*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1965, z. 13, s. 213 oraz *id.: Przemiany w strukturze agrarnej w Tarnobrzeskim Rejonie Siarkowym*, „Wieś Współczesna" 1969, z. 5, s. 42—50.

cie poczynione w pow. tarnobrzeskim potwierdzają również badania przeprowadzone w rejonie Puław i Płocka.[10]

W momencie lokalizacji inwestycji przemysłowej mieliśmy do czynienia z dużym rozdrobnieniem gospodarstw typowym dla rolniczych rejonów tej części Polski. W rejonie Puław dominowały gospodarstwa o powierzchni 1—3 ha i 3—5 ha. Materiały Wielkiej Ankiety Wiejskiej przeprowadzonej w 1961/1962 oraz 1966 r. przez Komitet Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN w rejonie Puław i Płocka wykazały, że badana zbiorowość składa się z gospodarstw małorolnych, ale nie działkowych. Gospodarstwa średniorolne były w pow. puławskim mniej liczne, a gospodarstwa powyżej 10 ha należały do rzadkości. Odmiennie wyglądała sytuacja w rejonie Płocka. Badane wsie były wybitnie średniorolne. Udział gospodarstw o obszarze 5—15 ha wynosił 64—75% ogólnej liczby gospodarstw w poszczególnych wsiach. Grupa gospodarstw od 2 ha do 5 ha była nieduża i wynosiła od 12 do 20%. Charakterystyczny był nadto stosunkowo niewielki udział gospodarstw małych oraz duży udział gospodarstw o obszarze ponad 15 ha (te ostatnie stanowiły od 5 do 8% ogółu gospodarstw). W charakterystyce zmian struktury agrarnej przed uruchomieniem inwestycji przemysłowych warto wskazać na wysoki wskaźnik tworzenia nowych gospodarstw. Z badań A. Szemberg przeprowadzonych w latach 1956—1962 wynika, że rocznie w rejonie puławskim powstawało 2,1% gospodarstw małych nie przekraczających na ogół 3 ha. Były to więc gospodarstwa mniejsze, co jeszcze bardziej pogarszało istniejącą tam strukturę agrarną. Analogiczny wskaźnik dla terenów płockich wynosił 1% (zarówno dla Płocka, jak i Puław jest to wskaźnik brutto). Liczby te wskazują, że były to tereny, gdzie proces rozdrobnienia gospodarstw postępował bardzo szybko. Wskaźniki te są wyższe od średniego rocznego wskaźnika przyrostu gospodarstw w latach 1957—1960 obliczonego dla całego rejonu południowo-wschodniego w oparciu o dane gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną IER.[11]

Badania za pomocą Wielkiej Ankiety Wiejskiej powtórzono w obu powiatach w roku gospodarczym 1965/1966. Wyniki badań wykazały pewne zmiany w strukturze agrarnej. Widoczne są przede wszystkim zmiany w strukturze obszarowej. We wsiach pow. puławskiego zwiększyła się liczba gospodarstw o obszarze od 0,5 do 6 ha z 87,4% do 88,9%, przy jed-

[10] A. Szemberg: *Struktura agrarna wsi puławskich*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1965, z. 12, s. 7—23 oraz *id.*: *Z badań struktury agrarnej rejonu Płocka*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1962, z. 2, s. 57—80; K. Michna: *Zmiany w czynnikach produkcji i produkcja rolnicza w gospodarstwach chłopskich uprzemysławianego pow. puławskiego i płockiego*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1969, z. 39, s. 22—46; B. Gałeski [i zespół]: *Struktura społeczno-ekonomiczna wsi w rejonie Płocka*, PWRiL, Warszawa 1963.

[11] Szemberg: *Struktura agrarna wsi puławskich...*, s. 12.

noczesnym spadku gospodarstw o obszarze 6—10 ha z 11,8% do 10,4%. Obniżył się także udział gospodarstw powyżej 10 ha (z 0,8 do 0,7%). Poważne zmiany w strukturze obszarowej miały także miejsce w badanych wsiach pow. płockiego. Przede wszystkim wzrósł tu udział gospodarstw o obszarze od 0,5 do 6 ha z 45,7% do 48,3%. Niekorzystne zmiany zaszły w gospodarstwach o obszarze 6—10 ha oraz powyżej 10 ha. Liczba gospodarstw o obszarze 6—10 ha w ciągu pięciu lat zmniejszyła się z 33,7% do 31,5%, gospodarstw zaś powyżej 10 ha — z 19,2% do 18,0%.

Dla tendencji rozwojowych charakterystyczny jest wzrost udziału gospodarstw małych. Potwierdzają to także obserwacje poczynione w powiecie konińskim. Liczba gospodarstw do 2 ha zwiększyła się z 26,3% w 1960 r. do 29,1% w 1965 r.[12] W rejonie tym wzrosła także liczba gospodarstw w grupie obszarowej od 2 do 5 ha.[13] Procentowy udział tych gospodarstw wzrósł z 26,0 do 26,3%. Ciekawie przedstawiają się dane dotyczące wyższych grup obszarowych. Ich rozwój ilościowy oraz wskaźniki udziału w strukturze ukształtowały się nieco odmiennie w badanym okresie; w latach 1950—1960 liczba tych gospodarstw uległa bowiem zmniejszeniu. W latach 1960—1965 natomiast następuje powolny wzrost liczby gospodarstw większych oraz obszaru posiadanej przez nie ziemi. Odnośne dane przedstawiają się tak, jak w tab. 2.

Tab. 2. Zmiany udziału gospodarstw powyżej 5 ha w ogólnej liczbie gospodarstw i posiadanej ziemi w pow. konińskim w latach 1950—1965 (wskaźniki w %)
Changes in the participation of farms above 5 hectares in the total number of farms and in the acreage of land owned in the Konin district in the years 1950—1965 (in %)

Lata	Grupy obszarowe w ha					
	5 — 7		7 — 10		10 i więcej	
	gospodarstw	obszar	gospodarstw	obszar	gospodarstw	obszar
1950	16,6	—	21,5	—	18,5	—
1960	16,5	18,3	18,4	28,3	12.8	32,4
1964	16,1	19,2	17,0	27,8	11,2	29,7
1965	16,1	19,0	17,2	27,8	11,3	30,2

Źródło: Liczkowski: *op. cit.*, s. 169.

[12] J. Liczkowski: *Gospodarowanie ziemią w powiecie konińskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1963, z. 27, s. 168.

[13] Badania przeprowadzone przez M. Pochwickiego potwierdziły fakt wzrostu liczby gospodarstw od 2 do 5 ha. Z badań tych wynika, że w latach 1955—1964/1965 zmniejszyła się liczba gospodarstw od 0 do 1 ha z 13,4 do 4,1%, natomiast bardzo poważnie zwiększyła się grupa gospodarstw w przedziale od 1 do 2 ha (z 29,5% do 40,6%). M. Pochwicki: *Kierunki przemian struktury agrarnej w powiecie konińskim*, „Nowe Rolnictwo" 1966, z. 5, s. 21—24.

Kierunki przemian struktury agrarnej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich w rejonie wykazują szereg cech wspólnych dla innych uprzemysławianych okregów kraju. Istotną różnicą jest tylko zmniejszenie się ogólnej liczby gospodarstw, specyficzne dla rejonów charakteryzujących się niedostatkiem siły roboczej. Maleje przed wszystkim liczba gospodarstw najmniejszych (do 1 ha). W wyższych grupach obszarowych zjawiska tego nie stwierdzono. Odnośnie gospodarstw większych w rejonie konińskim inne nieco wnioski wynikają z cytowanych badań M. Pochwickiego. A mianowicie w grupach obszarowych powyżej 7 ha spadek liczby gospodarstw i obszaru zajmowanego przez nie był o wiele głębszy. Zdaniem autora jedną z przyczyn było to, że gospodarstwa te są położone w tym rejonie w strefie o silnym uprzemysłowieniu. Okoliczność ta powoduje duży nacisk na zmniejszenie obszaru tych obiektów na rzecz działek budowlanych od 0,5 do 1 ha. Gospodarstwa do 1 ha w większości uległy podziałowi na działki budowlane oraz przekazały część swoich gruntów na rzecz gospodarstw od 1 do 2 ha, których liczba w badanym okresie wzrosła.[14]

Zarysowane tendencje zmian w strukturze obszarowej gospodarstw, polegające na zwiększeniu się udziału warsztatów małych, potwierdzają również badania przeprowadzone w Legnicko-Głogowskim Okręgu Miedziowym, w rejonie Turoszowa i Lubina. W powiecie turoszowskim w latach 1957—1963 liczba gospodarstw chłopskich wzrosła o 32,1%.[15] W badaniach tych znajdujemy potwierdzenie faktu charakterystycznego dla rejonów uprzemysławianych, a mianowicie szybkiego wzrostu liczby działek o obszarze od 0,1 do 0,5 ha. Udział działek wzrósł dwukrotnie (z 10,4 do 25,5%) w mniejszym stopniu zwiększył się udział gospodarstw od 0,5 do 1 ha z 11,8% do 12,7%. W innych grupach obszarowych (1—2 ha i 2—3 ha) wystąpił wzrost liczby gospodarstw w liczbach absolutnych, natomiast zmalał ich udział procentowy z 35,6% do 30,7%. W pozostałych grupach zmalała zarówno liczba gospodarstw, jak i zajmowana przez nie powierzchnia. Wyjątek stanowią grupy obszarowe 10—12 ha, 12—14 ha i 14—20 ha, gdzie liczba gospodarstw wzrosła, spadł natomiast ich procentowy udział (z 7,6% do 6,8%). Zachodzące zmiany, a w szczególności zwiększenie się liczby gospodarstw drobnych, są spowodowane uprzemysławianiem rejonu. F. Kapusta stwierdza, że niekorzystnym działaniom industrializacji opierają się gospodarstwa większe (orientacyjnie grupy te ustala on w przedziale od 7 do 10 ha).

---

[14] *Ibid.*, s. 224.

[15] F. Kapusta: *Zmiany w strukturze agrarnej pod wpływem uprzemysławiania w rejonie turoszowskim*, „Roczniki Nauk Rolniczych" 1965, t. 78 — G-1, s. 41 i n. oraz *id.*: *Przemiany w strukturze agrarnej w rejonie turoszowskim w latach 1957—1963*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1964, z. 8, s. 205—245.

Podobne wnioski dotyczące umacniania się gospodarstw średniorolnych wyciąga Z. Szkarłatowski na podstawie badań przeprowadzonych w Legnicko-Głogowskim Okręgu Miedziowym.[16] Obiektem badań był powiat lubiński. W latach 1960—1967 dokonały się istotne przemiany w strukturze gospodarstw indywidualnych. Charakterystyczne jest to, że w skali powiatu poważnie zmalał odsetek gospodarstw o powierzchni do 2 ha (z 32,2 do 20,1%). Wzrósł natomiast odpowiednio odsetek gospodarstw od 2 do 5 ha (z 16,8 do 20,9%). Bardziej dynamicznie wzrosła liczba gospodarstw średniorolnych (gospodarstw 5—7 ha z 12,6 do 17,9%, a gospodarstw 7—10 ha z 24,6 do 31,7%). Zmalała natomiast w badanym okresie liczba gospodarstw powyżej 10 ha (z 13,8% do 9,4%). Potwierdzenie zarysowanych tendencji znajdujemy także w badaniach J. Dietla i M. Tymoszuka.[17] Wynika z nich, że liczba gospodarstw indywidualnych zmalała tu o około 6%. Jednocześnie wzrosła liczba gospodarstw od 5 do 10 ha (z 37,2 do 39,4%) oraz ich łączna powierzchnia. Powiat lubiński należy do tych rejonów uprzemysławianych, w których nie występuje nadmiar rąk do pracy, w związku z czym nie obserwuje się tu dalszego rozdrobnienia gospodarstw. Główną przyczyną zmniejszania się liczby gospodarstw większych — jak wynika z badań ankietowych przeprowadzonych w tym rejonie — jest wadliwa polityka podatkowa oraz nadmierne obciążenie dostawami obowiązkowymi (głównie dostawami zbóż).

Cząstkowych informacji w sprawie zmian w strukturze agrarnej w uprzemysławianym rejonie legnicko-głogowskim dostarczają badania przeprowadzone we wsi Polkowice w latach 1960—1964.[18] Gromada Polkowice leży w powiecie lubińskim. Na jej terenie zlokalizowane są będące w budowie szyby kopalni Miedzi „Polkowice". Jest to więc obszar będący pod bezpośrednim wpływem czynników industrialnych. Tendencje zmian struktury agrarnej są tu podobne do tych, jakie stwierdzono w powiecie lubińskim. Zmniejsza się tu liczba gospodarstw małych (do 2 ha) i obszar przez nie zajmowany, rośnie natomiast ilość i siła ekonomiczna gospodarstw średniorolnych (5—7 ha). Na podstawie przeprowadzonych badań oraz porównań z danymi dotyczącymi pow. lubińskiego B. Warych formułuje wniosek, iż rozwój przemysłu nie wywarł tu dotychczas wyraźnego

---

[16] Z. Szkarłatowski: *Porównanie struktury gospodarstw chłopskich i chłopsko-robotniczych we wsiach pow. lubińskiego w roku 1967*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1968, z. 31, s. 71 i n.

[17] J. Dietl, M. Tymoszuk: *Przemiany rolnictwa i jego powiązań z rynkiem w powiecie lubińskim*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1967, z. 24, s. 5 i n.

[18] B. Warych: *Przemiany w strukturze agrarnej i ekonomiczno-produkcyjnej rolnictwa indywidualnego gromady Polkowice w latach 1960—1964*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1968, z. 31, s. 123—163.

wpływu na strukturę gospodarstw indywidualnych, a zachodzące zmiany są raczej zgodne z tendencjami ogólnymi.

Niezmiernie istotną sprawą jest porównanie ogólnych zmian zachodzących w strukturze agrarnej rejonów uprzemysławianych z aktualnymi kierunkami przemian w całym kraju. Badania nad strukturą agrarną w Polsce po wojnie oraz w latach pięćdziesiątych wykazały, że zmiany te polegały na zmniejszaniu się udziału gospodarstw średnich i większych oraz na jednoczesnym wzroście liczby gospodarstw najmniejszych. W okresie tym ogromne znaczenie miał przyrost gospodarstw od 0,1 do 2 ha, który w decydującym stopniu wpływał na zmiany struktury gospodarstw i działek rozpatrywanych łącznie.[19] F. Kolbusz stwierdza, że:

„Biorąc pod uwagę fakt, ze właśnie w wymienionych 6 województwach (katowickie, krakowskie, łódzkie, opolskie, poznańskie, wrocławskie — a także w skali całego kraju) dużo, bo aż 65% ogólnej liczby powstałych w naszym kraju w latach 1950—1960 gospodarstw, koncentruje się na ich terenie i to w grupach obszarowych 0,1—0,5 ha i 0,5—2 ha, można zaryzykować twierdzenie, że rejony uprzemysłowione decydowały o kierunkach przemian zachodzących w strukturze agrarnej polskiej wsi. Jest to w poważnym stopniu konsekwencja migracji wahadłowych ludności, polegających na dojazdach do pracy w przemyśle z zamieszkaniem na wsi.”[20]

Pogarszanie się struktury agrarnej rolnictwa indywidualnego jest wynikiem wielu czynników, jak: łączenie pracy w przemyśle i gospodarstwie rolnym, niemożność przeniesienia się do ośrodka miejskiego, wielkość i progresja świadczeń, warunki przekazywania gospodarstw następcom itp. Wymienione przykładowo przyczyny wskazują, że sam proces rozwoju gospodarczego (industrializacja) nie wyjaśnia w pełni problemu. Jest bowiem oczywiste, że zmiany w strukturze agrarnej wsi są efektem całokształtu przemian społeczno-ekonomicznych zachodzących w kraju w ogóle, a w społeczności wiejskiej w szczególności. Zatem analiza przemian struktury agrarnej prowadzona być powinna w powiązaniu z etapami rozwoju kraju oraz cechami specyficznymi tych etapów.[21] W latach 1950—1956 błędy w polityce rolnej — ograniczone możliwości substytuowania pracy

---

[19] A. Szemberg: *Przemiany w strukturze agrarnej gospodarstw chłopskich*, PWE, Warszawa 1966, s. 15 i n.

[20] F. Kolbusz: *Wpływ uprzemysłowienia kraju na społeczno-ekonomiczny charakter indywidualnych gospodarstw chłopskich*, PWRiL, Warszawa 1964, s. 87. Także Szemberg: *Przemiany w strukturze agrarnej...*, s. 15 i n.

[21] Kolbusz: *Wpływ uprzemysłowienia...*, s. 83. Pod względem świadczeń finansowych w niekorzystnej sytuacji znajdowały się gospodarstwa o powierzchni 7—10 ha (tzw. pierwszy próg progresji podatkowej) w porównaniu z gospodarstwami małymi (3—7 ha). Udział obciążeń finansowych w produkcji czystej w grupie 7—10 ha wzrósł z 11,4% do 18,7%, w grupie zaś 10—14 ha spadł do 17,4%, a w grupie powyżej 14 ha wzrósł do 28,8% (tzw. drugi próg progresji) — podajemy za E. Wieczorkiem: *Badania nad bilansem dochodów i wydatków ludności chłopskiej w latach 1955—1958*, PWE, Warszawa 1960, s. 94.

żywej przez uprzedmiotowioną, programowo rozwijany system świadczeń i obciążeń wsi, niska opłacalność produkcji rolniczej — powodowały, że wiele gospodarstw większych obszarowo zmniejszało areał użytkowanej ziemi. Nowa polityka rolna, której zasady ukształtowały się w latach sześćdziesiątych, uznała trwałą pozycję indywidualnego gospodarstwa chłopskiego. Za naczelne zadanie uznawano wówczas stworzenie warunków do kojarzenia zadań w dziedzinie wzrostu produkcji rolnej z przeobrażeniami typu socjalistycznego. Podjęto jednocześnie szereg środków zmierzających do polepszenia struktury obszarowej gospodarstw. W ostatnich latach nastąpiła pewna stabilizacja struktury obszarowej. Z badań przeprowadzonych przez A. Szemberg wynika, że w latach 1962—1966 tempo negatywnych zmian zachodzących w całym kraju jest słabsze.[22] Przede wszystkim nastąpiło zahamowanie tempa tworzenia się nowych gospodarstw. W skali całego kraju jest ono dwukrotnie, a nawet trzykrotnie słabsze niż w latach ubiegłych. Słabiej proces ten przebiega w rejonie południowo-wschodnim (spadek zaledwie o 30%). Efektem tych zmian jest spadek gospodarstw i działek w stosunku do 1963 r. (tylko w rejonie południowo-wschodnim nastąpił ich niewielki przyrost). Ogólny kierunek zmian, polegający na przeciwdziałaniu dalszemu rozdrabnianiu struktury agrarnej, wyraża się — jak wynika z badań — w spadku liczby gospodarstw w grupie 0,1—2 ha. Spadek liczby gospodarstw w tej grupie ma ogromne znaczenie, bowiem w okresie wcześniejszym przyrost liczby tych gospodarstw wpływał w decydującym stopniu na zmiany struktury agrarnej. Badania A. Szemberg wykazały, że nastąpiło zmniejszenie się liczby gospodarstw w grupach do 5 ha (5—7 ha lub 7—10 ha) zależnie od rejonu. W pozostałych grupach wskaźniki zmian są dodatnie. Konkludując można stwierdzić, że w ostatnich latach zaznaczył się znaczny spadek liczby gospodarstw w grupie do 2 ha, lekka tendencja spadkowa w przedziale 2—10 ha i niewielki przyrost lub stagnacja w grupie gospodarstw powyżej 10 ha.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że przemiany struktury agrarnej w rejonach uprzemysławianych następują zgodnie z tendencjami ogólnymi. Jednocześnie występują w nich pewne swoiste elementy rozwojowe, będące rezultatem oddziaływania czynników industrialnych. W pierwszym etapie budowy zakładów przemysłowych nasila się rozdrobnienie gospodarstw chłopskich, a zwłaszcza szybko rośnie liczba gospodarstw drobnych (do 2 ha). Zjawisko to przebiegało w badanych rejonach uprzemysławianych mniej więcej podobnie. Na tej podstawie można stwierdzić, że mimo pewnych różnic w rozwoju społeczno-ekonomicznym i strukturze

[22] A. Szemberg: *Zmiany struktury agrarnej*, „Wieś Współczesna” 1967. z. 9, s. 22 i n.

agrarnej — we wszystkich rejonach wystąpił taki sam proces, tylko z różnym natężeniem. Zwiększył się także udział gospodarstw od 2 do 5 ha oraz w mniejszym stopniu warsztatów o obszarze 5—7 ha. Znaczny wzrost liczby gospodarstw do 2 ha i 2—5 ha oddziaływał w sposób istotny na całą strukturę agrarną. W badanym okresie zwiększył się także odsetek ziemi użytkowanej przez gospodarstwa do 5 ha. Na przykład w pow. konińskim udział gospodarstw do 2 ha w obszarze użytkowanej ziemi zwiększył się od 4,9% do 5,7%, od 2 do 5 ha — z 16,1 do 17,3%.[23] W pow. turoszowskim procent ziemi zajmowanej przez gospodarstwa - działki wzrósł o 0,7 do 1,8%, zwiększył się także, chociaż nieznacznie, odsetek powierzchni zajmowanej przez gospodarstwa do 5 ha (z 21,6 do 22,1%).

Wzrost liczby gospodarstw do 2 ha i 2—5 ha spowodował zmniejszenie udziału gospodarstw o obszarze powyżej 7 ha. Należy zaznaczyć, że nie we wszystkich rejonach miał miejsce absolutny spadek liczby gospodarstw i ziemi przez nie zajmowanej. Wystąpił on w wyższych grupach obszarowych (powyżej 10 ha). Najwyraźniej zaznaczył się on w Puławach i Tarnobrzegu.

Zmiany ilościowe w strukturze agrarnej badanych rejonów wykazują pewne odrębności. Rejony te różnią się dość istotnie. W takich powiatach, jak: Puławy, Tarnobrzeg, Konin, Turoszów, mamy strukturę typową dla rejonów rozdrobnionych. Rolnictwo zaś pow. płockiego i lubińskiego może być przykładem rejonów, w których przeważają gospodarstwa średniorolne i większe.

Rozdrobnienie gospodarstw jest widoczne na ziemiach dawnych, gdzie istniała zawsze niedostateczna podaż ziemi, duże przywiązanie do warsztatów rolnych, trudności przejścia do miast itp. Inaczej przebiega ten proces na ziemiach zachodnich i północnych. Badania przeprowadzone w pow. lubińskim wykazały, że wspomniane czynniki nie odgrywały tu większej roli. Jednakże i tutaj nie było to zjawisko jednolite dla całego rejonu, gdyż np. w gromadzie Polkowice wzrosła liczba gospodarstw drobnych. Ważnym elementem struktury agrarnej wsi w rejonach uprzemysławianych jest grupa gospodarstw od 2 do 5 ha, stanowiąca np. w pow. tarnobrzeskim prawie połowę ogólnej liczby gospodarstw. Sytuacja w tej grupie gospodarstw jest najmniej ustabilizowana, a jednocześnie oddziaływanie przemysłu zarysowało się tu najsilniej. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy w analizie rozmieszczenia poszczególnych grup obszarowych w stosunku do centrum ośrodka przemysłowego. Ogólnie można stwierdzić, że w strefie najbliższej i pośredniej wystąpiło zjawisko rozdrobnienia, zaś w podrejonach krańcowych zaznaczyła się tendencja odwrotna — powiększanie obszaru gospodarstw. Gospodarstwa najmniejsze w wyniku przesunięcia

[23] Liczkowski: *op. cit.*, s. 168.

przestrzennego skoncentrowały się wokół centrum przemysłowego. W powiecie tarnobrzeskim w gromadach o dogodnym położeniu w stosunku do ośrodków przemysłowo-miejskich i dużym nasileniu gospodarstw chłopsko-robotniczych zwiększyła się liczba obiektów o obszarze 0,5—2 ha. Zmiany w badanych gromadach są tu szczególnie intensywne. Wiele gospodarstw z tej grupy zmniejszyło swój obszar i przesunęło się do grupy poniżej 0,5 ha. Zmniejszyła się też liczba gospodarstw w grupie poniżej 5 ha, szczególnie w gromadach położonych blisko ośrodka siarkowego. Z drugiej strony, w gromadach położonych dalej wystąpiły symptomy stabilizacji. Jakkolwiek gospodarstwa te stanowią niewielki odsetek to ich umacnianie się ma duże znaczenie ze względu na możliwości wzrostu produkcji rolnej. Według F. Kolbusza zmiany w liczbie gospodarstw większych wskazują, że czynniki rynkowe sprzyjają tu intensyfikacji produkcji rolnej, co w efekcie powinno prowadzić do wzrostu dochodu rolniczego.[24] Zjawisko przestrzennego różnicowania zmian w strukturze agrarnej wystąpiło w wielu rejonach. Np. we wsiach pow. puławskiego, położonych w strefie uprzemysłowionej, nastąpił wzrost liczby gospodarstw o obszarze 0,5—2 ha o 15 punktów, zaś w grupie obszarowej 2—4 ha o 5 punktów. Wskaźnik wzrostu liczby gospodarstw najmniejszych w pow. płockim wynosił 18 punktów, zaś w grupie obszarowej 2—4 ha około 12 punktów. W strefie tej wystąpiło jednocześnie zjawisko ubywania gospodarstw większych. W miarę wzrostu odległości od ośrodka przemysłowego natężenie tych niekorzystnych zmian maleje. W strefie dalszej o dogodnym położeniu w stosunku do centrum zaznaczył się w obu powiatach ubytek gospodarstw od 0,5 do 4 ha, przybyło zaś gospodarstw od 4 do 8 ha. Podobnie jak w strefie pierwszej, zmalała tu liczba gospodarstw większych obszarowo. We wsiach położonych najdalej od ośrodka przemysłowego, a charakteryzujących się uciążliwymi dojazdami do miasta, wystąpiło pogorszenie się struktury agrarnej. Specyfika zmian polegała tu na tym, że nie powstawały gospodarstwa karłowate, ale rozpadały się gospodarstwa duże obszarowo przy silnej tendencji do powstania gospodarstw mniejszych.[25]

Badania F. Kapusty przeprowadzone w rejonie zgorzeleckim potwierdziły fakt wpływu budowanego kombinatu Górniczo-Eenergetycznego w Turoszowie na zmiany w strukturze agrarnej. W rejonach położonych

[24] Kolbusz: *Przemiany w strukturze agrarnej...*, s. 5 i n. Przeprowadzone wcześniej badania F. Kolbusza wykazały, że z reguły największe rozdrobnienie indywidualnych gospodarstw rolnych występuje w okolicy ośrodków przemysłowych. Por. Kolbusz: *Wpływ uprzemysłowienia kraju...*, s. 81.

[25] K. Michna: *op. cit.*, s. 26.

bliżej kombinatu wystąpiły duże zmiany demograficzne; wzrosła liczba indywidualnych gospodarstw chłopskich, stwierdzono również tendencję do ekstensyfikacji rolnictwa.[26]

Powszechnym zjawiskiem, stwierdzanym w badanych rejonach uprzemysławianych, jest zmniejszanie się przeciętnego obszaru gospodarstw. Np. w rejonie puławskim obniżył się on z 3,8 na 3,6 ha, w płockim — z 7,1 na 7,0 ha. W powiecie konińskim tempo spadku jest zróżnicowane w poszczególnych grupach obszarowych. Najwyższe tempo zmian stwierdzano w gospodarstwach do 2 ha (spadek z 1,16 w 1958 r. na 0,99 ha w 1965 r.) oraz w gospodarstwach od 2 do 5 ha, gdzie średni obszar obniżył się z 3,64 na 3,33 ha. Najmniejsze zmiany nastąpiły w wyższych grupach obszarowych, np. w gospodarstwach: od 5 do 7 ha nastąpił spadek z 6,05 na 5,95 ha, zaś w grupie od 7—10 ha — z 8,31 na 8,26 ha.[27]

Podobne zjawisko miało miejsce w rejonie turoszowskim, gdzie przeciętna wielkość gospodarstwa obniżyła się z 4,64 na 3,62 ha. Jednak w niektórych grupach obszarowych oraz na terenach bardziej oddalonych od kambinatu powierzchnia średniego gospodarstwa wzrosła. Zmniejszanie się powierzchni występuje w niższych i średnich grupach obszarowych, podczas gdy przeciętna powierzchnia gospodarstw większych, głównie powyżej 12 ha, zwiększyła się. Warto odnotować fakt, że na terenach bardziej oddalonych od kombinatu średnia wielkość gospodarstw wzrosła z 2,67 na 2,97 ha.[28]

W skali kraju w badanym okresie zaznaczył się lekki wzrost przeciętnego obszaru gospodarstw, chociaż w poszczególnych rejonach proces ten przebiegał rozmaicie. Natężenie zmian w poszczególnych grupach obszarowych nie było też jednakowe. Zmalał przeciętny obszar gospodarstw najmniejszych (do 2 ha) i największych (powyżej 20 ha). W rejonie południowo-wschodnim dominującym procesem jest nadal rozdrobnienie struktury agrarnej. Silnie wzrosła tutaj liczba gospodarstw 0,5—3 ha, a więc gospodarstw typowo chłopsko-robotniczych. Nieznacznie wzrosła w tym czasie liczba gospodarstw średniorolnych, spadła zaś liczba gospodarstw większych (10—15 ha). Aktualny kierunek zmian jest podobny

[26] F. Kapusta: *Wpływ uprzemysłowienia na strukturę agrarną i kierunki organizacji rolnictwa w powiecie zgorzeleckim w latach 1957—1963*, Wrocław 1965, s. 97 (maszynopis w Bibliotece ZBRU).

[27] Liczkowski: *op. cit.*, s. 171.

[28] Kapusta: *Zmiany w strukturze agrarnej pod wpływem uprzemysłowienia...*, s. 41 i n. oraz *id.*: *Zmiany struktury agrarnej w LGOM w latach 1960—1968 i perspektywy jej przebudowy do 1975 roku*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1971, z. 44, s. 121—148.

jak w latach 1957—1962, z tym że częstotliwość zmian obszarowych nieco osłabła.[29]

Przedstawione uwagi dotyczące kierunków zmian struktury agrarnej w Polsce wskazują, że w badanych rejonach uprzemysławianych powstanie licznej grupy gospodarstw drobnych jest produktem oddziaływania czynników industrialnych. Potwierdzenie tej prawidłowości znajdujemy w badaniach ankietowych i w danych statystyki masowej. Jeżeli przyjmiemy, że właściciele tych gospodarstw w przeważającej mierze łączą prowadzenie gospodarstwa rolnego z pracą w przemyśle, to świadczy to o ścisłym związku między uprzemysłowieniem a powstawaniem nowych gospodarstw. Stwierdzonym faktem jest, że wewnątrz grupy gospodarstw małych zachodzą także zmiany. Zmiany te występują szczególnie wyraźnie w rejonach o rozdrobnionej strukturze oraz w gromadach położonych blisko centrum przemysłowego. Polegają one przede wszystkim na tworzeniu gospodarstw o charakterze działkowym. Powstanie gospodarstw o charakterze działkowym jest widoczne w powiatach: tarnobrzeskim, puławskim, turoszowskim. Uprzemysławianie rejonu rodzi tendencję do tworzenia działek pomocniczych, jednak nie jest ona tendencją dominującą. Dominujący jest proces powstawania gospodarstw chłopsko-robotniczych. Powszechnie wiadomo, że wzrost liczby gospodarstw rolnych od 0,2 do 2 ha wywołany został zapotrzebowaniem pozarolniczych gałęzi gospodarki narodowej na siłę roboczą, której nie można było zapewnić mieszkań i warunków bytu w miastach. Pojawienie się więc w skali masowej grupy chłopów-robotników nie jest bynamniej wyrazem degradacji rolnictwa i gospodarki chłopskiej, a jest ubocznym produktem procesu uprzemysławiania kraju. Możliwość zatem otrzymania pracy w przemyśle prowadzi do rozdrobnienia struktury agrarnej.

Jest to jednak tylko jeden kierunek zmian struktury agrarnej. Istnieje także drugi kierunek odwrotny, który można by określić mianem wpływu stabilizacji zarobkowania pozarolniczego na kierunki modyfikacji struktury agrarnej. Obecny etap badań nie pozwala jeszcze na ścisłe sprecyzowanie wniosków w tej sprawie. Można zatem stwierdzić, obserwując grupy nowo powstających gospodarstw, że nie są to gospodarstwa typu działek pomocniczych, ale drobne warsztaty chłopsko-robotnicze. Wniosek taki można uzasadnić także tym, że rezerwa siły roboczej, istniejąca w gospodarstwach przed podjęciem pracy poza rolnictwem, nie przekształciła się w deficyt siły roboczej, a siła ekonomiczna gospodarstw dwuzawodowych w porównaniu z podobnymi gospodarstwami czysto rolniczymi nie ulegała obniżeniu.

Pozytywnym zjawiskiem są pojawiające się tendencje do koncentracji ziemi w większych grupach obszarowych. W powiecie tarnobrzeskim są

---

[29] Szemberg: *Zmiany w strukturze agrarnej...*, s. 25.

to gospodarstwa powyżej 5 ha, w turoszowskim, Legnicko-Głogowskim Okręgu Miedziowym — gospodarstwa od 7 do 10 ha.

Potwierdzenie tych tendencji znajdujemy w wynikach szeregu badań. Na ich podstawie formułuje się często tezę, że niekorzystnemu działaniu industrializacji nie podlegają gospodarstwa większe.[30] Jest to sytuacja niewątpliwie korzystna, pozwalająca wnioskować, że czynniki rynkowe już na obecnym etapie uprzemysłowiania rejonu zaczynają odgrywać coraz większą rolę. Podstawowym jednak czynnikiem strukturotwórczym jest polityka agrarna, która zawsze tworzy warunki ekonomicznej stabilizacji pewnych grup obszarowych.

Jednocześnie należy pamiętać, że dla wzrostu produkcji rolniczej inne znaczenie ma rozdrabnianie gospodarstw małych, inne zaś średnich czy większych. Różne są także tego przyczyny. Obecnie można stwierdzić, że zmniejszenie w przeszłości powierzchni gospodarstw większych — jeśli miało miejsce — nie oznaczało ich osłabienia. Bardzo często bowiem w ten sposób przywracano w tych grupach obszarowych właściwe relacje między czynnikami produkcji, co zwykle dawało w efekcie wzrost produkcji. Jak zostało bowiem stwierdzone, dla efektywnego wzrostu produkcji o wiele większe znaczenie mają obecnie właściwe relacje pomiędzy czynnikami produkcji niż absolutny poziom nakładów.[31]

Mimo, że zmiany rozumianej *sensu stricto* struktury agrarnej w skali całego kraju nie są wielkie, bo w dalszym ciągu utrzymuje się zwarstwiona struktura agrarna, to jednak nasilają się procesy, które prowadzą do ekonomicznej dyferencjacji gospodarstw. Polityka rolna prowadzona dotychczas celowo osłabiała działanie tych czynników, które mogły wywołać skutki typu różnicującego. Jednocześnie nasilają się tendencje zmierzające do selekcji gospodarstw, co wiąże się między innymi z dopływem dużej ilości środków produkcji do rolnictwa, rozwojem usług itp.[32]

Dla zrozumienia mechanizmów i sił strukturotwórczych w rejonach uprzemysławianych istotne znaczenie ma zbadanie spraw związanych z obrotem ziemią. Z badań przeprowadzonych w rejonie puławskim wynika, że obrót ziemią nie był tu procesem autonomicznym, lecz stanowił funkcję zachodzących w kraju przemian społeczno-ekonomicznych oraz

---

[30] J. Dietl i M. Tymoszuk podają, że liczba gospodarstw od 5 do 10 ha podniosła się z 37,2 do 39,4%, a łączna powierzchnia przez nie zajmowana z 54,4 do 57,5%. Por. Dietl, Tymoszuk: *op. cit.* Podobne wnioski na podstawie swych badań formułują F. Kapusta, Z. Szkarłatowski, B. Warych i inni.

[31] J. Zalewa: *Relacje ziemia—praca—majątek produkcyjny w indywidualnej gospodarce chłopskiej* (praca doktorska, maszynopis).

[32] A. Szemberg: *Dynamika produkcji jako kryterium różnicowania się gospodarstw rolnych*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" 1970, z. 4, s. 41 i n.

realizowanej w tym czasie polityki rolnej.[33] W badaniach tych znajdujemy potwierdzenie tezy, że w okresie intensywnego uprzemysłowienia rejonu zmienia się charakter obrotu ziemią. Zostało stwierdzone, że ziemię sprzedawały przede wszystkim gospodarstwa małorolne oraz większe. Słabsze zainteresowanie w nabywaniu ziemi wykazali właściciele gospodrstw pomocniczych i średniorolnych. Powstaje wobec tego pytanie, czy stwierdzony wcześniej proces przyrostu liczby gospodarstw mniejszych odbywał się kosztem ilości ziemi w gospodarstwach typowo rolniczych?

Jak wytłumaczyć fakt, że w rejonach uprzemysławianych pozbawiały się ziemi przede wszystkim gospodarstwa małe? Można postawić hipotezę, że gospodarstwa te są za małe jako samodzielne warsztaty rolnicze, a za duże jako gospodarstwa pomocnicze. Wśród gospodarstw zbywających ziemię 22,7% stanowiły bowiem gospodarstwa o mieszanym źródle dochodu. Podstawową więc przyczyną zbywania ziemi było i jest wychodźstwo oraz podeszły wiek gospodarzy, którzy nie mieli następców (około 70%).

Z drugiej strony badania K. Olesiaka wykazały, że ponad połowę ogółu nabywców ziemi stanowią właściciele gospodarstw o mieszanym źródle dochodu. Wśród tej grupy ponad połowa to nabywcy, którzy nie posiadali w ogóle ziemi i nabywali działki do 2 ha (z reguły były to działki budowlane). Warto odnotować fakt, że zjawisko to miało miejsce we wsiach o dogodnym połączeniu komunikacyjnym z ośrodkiem przemysłowym. Można przypuszczać, że w tych gromadach tendencja ta będzie się nasilać. Z danych przytaczanych wcześniej oraz z badań K. Olesiaka wynika, że ubytek ziemi użytkowanej rolniczo i przejętej przez gospodarstwa-działki był nieznaczny. Druga grupa nabywców wśród gospodarstw zarobkujących, to właściciele posiadający ziemię i powiększający swoje gospodarstwo. Potwierdza to naszą tezę, że obecny etap uprzemysławiania cechuje powstawanie gospodarstw dwuzawodowych. Jest to dowód na to, że chłopi-robotnicy nie wykazują skłonności do opuszczania wsi i grupa ta bynajmniej nie polaryzuje się na chłopów i robotników.

Wśród nabywców ziemi udział gospodarstw większych obszarowo nie uległ zmianie. Mniejszy udział w nabywaniu ziemi mieli w tym okresie właściciele gospodarstw od 4 do 6 ha.

Na marginesie poruszanych problemów warto zasygnalizować zjawisko różnicowania ceny ziemi nabywanej do celów rolniczych oraz ziemi przeznaczonej na działki budowlane.

W rejonach uprzemysławianych występuje zjawisko typowe dla ośrodków podmiejskich, a mianowicie przekształcenie się renty gruntowej rol-

---

[33] Najpełniej mechanizm ten został przedstawiony w pracy K. Olesiaka: *Obrót ziemią w gospodarstwach chłopskich w rejonie Puław 1945—1964*, KiW, Warszawa 1968.

niczej w budowlaną. Jest to widoczne szczególnie w gromadach i wsiach położonych blisko ośrodka przemysłowego.[34]

Przedstawione zmiany w strukturze agrarnej badanych rejonów uprzemysławianych pozwalają stwierdzić, że siłą napędową przemian są tu czynniki demograficzne, bowiem przy ogólnym wzroście ludności nierolniczej rośnie liczba ludności wiejskiej, co wywiera nacisk na podział gospodarstw. Jednocześnie nacisk demograficzny na strukturę agrarną w tradycyjnym rozumieniu uległ osłabieniu. Jest to następstwo specyficznego przebiegu procesów uprzemysławianych, powodującego powstanie licznej grupy ludności dwuzawodowej. A więc czynnik demograficzny jest przyczyną niekorzystnych zmian w strukturze agrarnej, ale nie powoduje on ubożenia mas chłopskich.[35]

Uprzemysłowienie wtedy prowadzi do koncentracji ziemi, kiedy osiągnie się poziom pozwalający na zmniejszenie liczby ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie do granicy, przy której nie wywiera ono już ujemnego wpływu na strukturę agrarną.[36] W kapitalistycznych krajach wysoko rozwiniętych uprzemysłowieniu towarzyszy proces koncentracji ziemi oraz zmniejszania się liczby ludności zawodowo czynnej w rolnictwie. Odpływ ludności rolniczej prowadzi tam do wzrostu obszaru przeciętnego gospodarstwa. Procesowi koncentracji ziemi towarzyszy jednocześnie wzrost liczby małych gospodarstw. Są to gospodarstwa niesamodzielne, które środki na utrzymanie czerpią spoza własnego gospodarstwa.[37]

Pewne światło na przyczyny zmian w strukturze agrarnej rzucają badania motywacyjne. Elementy tych badań znajdujemy w pracy K. Olesiaka.[38] Przyczyną główną nabywania ziemi wymienianą przez większość respondentów, było dążenie ich właścicieli do racjonalizacji swoich gospo-

---

[34] *Ibid.*, s. 145. Na zjawisko wzrostu cen ziemi zwrócił także uwagę J. Liczkowski na podstawie badań przeprowadzonych w pow. konińskim. Por. L i c z k o w s k i: *op. cit.*, s. 173. Stwierdził on, że w ostatnich latach nastąpił szybki wzrost sprzedaży ziemi w gospodarstwach do 2 ha. Natomiast w grupie gospodarstw większych zarysowała się tendencja do spadku ich udziału w sprzedaży ziemi. O ile w pierwszym wypadku, zdaniem autora, przyczyną jest powstawanie dużej liczby chłopów-robotników, to w wypadku drugim chodzi o gospodarstwa czysto rolnicze. Jednocześnie te same badania wykazały, że głównymi nabywcami ziemi w pow. konińskim były gospodarstwa do 2 ha oraz grup większych obszarowo. Wniosek dotyczący ograniczenia sprzedaży ziemi gospodarstw większych jest zgodny z wynikami badań innych autorów prowadzonych w rejonach uprzemysławianych. Por. np. K o l b u s z: *Wpływ uprzemysłowienia kraju...*, s. 225.

[35] K o l b u s z: *Przemiany w strukturze agrarnej w Tarnobrzeskim Rejonie Siarkowym...*, s. 42—50.

[36] K o l b u s z: *Rozwój przemysłu a kształtowanie się struktury agrarnej wsi...*, s. 56—70.

[37] A. W o ś: *Problem ludności dwuzawodowej w Stanach Zjednoczonych*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych" 1970, z. 41, s. 254 i n.

[38] O l e s i a k: *op. cit.*, s. 103 i n.

darstw. Myślą przewodnią było dostosowanie pozostałych czynników produkcji (pracy i kapitału) do ziemi, rozwoju hodowli oraz zabiegi komasacyjne. Druga grupa motywów związana była ze stabilnością zawodową nabywających ziemię. W tej grupie sporą część stanowili pracujący w przemyśle, którzy nabywali działki budowlane, niewielki był natomiast odsetek nabywających ziemię w celu założenia nowego gospodarstwa. Trzecia grupa motywów, którymi kierowali się nabywający ziemię, związana była z przekazaniem ziemi w formie darowizny lub nabycia ziemi przedtem dzierżawionej.

Z badań tych wynika więc, że większość nabywców ziemi w swoich poczynaniach dąży do racjonalizacji swoich gospodarstw. Fakty te wskazują, że zmiany w obszarze są wyrazem procesów zmierzających do przystosowania obszaru do pozostałych czynników produkcji. Jest to niewątpliwie bardzo istotna zmiana wskazująca, że decyzje podejmowane są na podstawie (uproszczonego) rachunku ekonomicznego i stanowią wyraz racjonalno-celowego działania producenta w określonych warunkach.[39]

РЕЗЮМЕ

В работе представлены вопросы влияния индустриализации на аграрную структуру крестьянских хозяйств. Работа основывается на результатах исследований, проводимых разными авторами в следующих индустриализированных районах: Пулавском, Плоцком, Тарнобжеском, Конинском, Легницо-Глоговском и Турошовском. Картина изменений в области аграрной структуры зависит от расположения данного индустриализированного района, от рабочей силы, возможности занятости вне сельского хозяйства и т.д. Наблюдается широкая тенденция к образованию небольших хозяйств с двумя профессиями.

Для более полного понимания механизмов и структурообразующих сил в статье представлены некоторые вопросы, связанные с оборотом землей. В работе также содержатся замечания о хозяйствовании землей.

SUMMARY

The question of the industrialization influence on the agrarian structure of peasant farms is presented in the paper. The results of researches carried out by various authors in the following industrialized regions: Puławy, Płock, Tarnobrzeg, Konin, Legnics-Głogow and Turoszow were

[39] Por. M. Pohorille, A. Woś: *Motywy produkcyjnych decyzji chłopów*, PWE, Warszawa 1963, oraz A. Woś: *Uprzemysłowienie rejonu a gospodarstwo chłopskie*, „Ekonomista" z. 5, s. 1143—1166. Por. także Szemberg: *Przemiany w strukturze agrarnej...*, s. 37.

taken as a basis. The picture of changes in agrarian structure depends on the localization of the given industrialized region, the resources of man power, the possibility of undertaking work outside agriculture, etc. The general tendency is the formation of small farms belonging to people with two professions.

For the fuller understanding of the structure forming mechanisms and powers, some of the problems connected with th turnover of land are presented in the article. The paper also contains certain remarks on land management.